

II Ca 2003/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2023 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący sędzia Marcin Miczke

po rozpoznaniu 18 maja 2023 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G.

przeciwko F. W. reprezentowanemu przez kuratora radcę

prawnego M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Chodzieży

z 26 lipca 2022 r.

sygn. I C 4/22

**oddala apelację,**

**przyznaje radcy prawnemu M. M. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chodzieży 180 zł tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie pozwanego nieznanego z miejsca pobytu w postępowaniu apelacyjnym,**

**nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chodzieży 180 zł tytułem wydatku na wynagrodzenie za postępowanie apelacyjne kuratora pozwanego nieznanego z miejsca pobytu.**

Marcin Miczke

## UZASADNIENIE

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Zgodnie z art.505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zawiera jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, gdyż sąd drugiej instancji rozpoznając sprawę w postępowaniu uproszczonym nie przeprowadził postępowania dowodowego.

Niezasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art.233§ 1 k.p.c. Przepis odnosi się do oceny dowodów, a zarzut nie został do niej odniesiony. Fakty są wszak w sprawie bezsporne, ustalone przez Sąd Rejonowy na podstawie dowodów dostarczonych przez samego powoda. Z kolei brak ustaleń odnośnie prawa pozwanego do odstąpienia od

umowy są bez znaczenia dla oceny abuzywności postanowień o prowizji. Kwestia wykazania wysokości roszczenia nie odnosi się do oceny dowodów, a to, czy prowizja może zostać zaliczona do kwoty pożyczki dotyczy w istocie oceny zastosowania prawa materialnego, czyli art.385<sup>1</sup> i 385<sup>2</sup> k.c.

Postanowienia umowy dotyczące prowizji są abuzywne na podstawie art.385<sup>1</sup>§ 1 k.c. Ocena Sądu Rejonowego jest prawidłowa, jakkolwiek uzasadnienie niepełne i nie akcentujące tego, co najistotniejsze dla oceny abuzywności. To, że ustawa nie zakazuje pobierania prowizji nie oznacza, że w każdym wypadku nie powinny być oceniane w kontekście wymienionego przepisu i dyrektywy 93/13 EWG. Postanowienia dotyczące prowizji nie są sformułowane w sposób precyzyjny i jasny, bo za wyjątkiem jednoznacznego określenia kwotowego prowizji nie wskazują, za co konsument ją płaci. Zważywszy, że kwota prowizji jest prawie równa całkowitej kwocie kredytu (czyli kwocie, którą konsument mógł przeznaczyć na cele konsumpcyjne), a suma wszystkich kosztów kredytu została oszacowana tak, aby nie przekroczyć limitu wyznaczonego przez art.36a ustawy o kredycie konsumenckim, a nie odnosić ją do konkretnych kosztów pożyczkodawcy, postanowienia umowy jej dotyczące rażąco naruszają interesy pozwanej i są niezgodne z dobrymi obyczajami.

Zakaz badania abuzywności postanowień umownych dotyczących głównych świadczeń stron jest ograniczony do sytuacji, gdy ustalone wynagrodzenie (którym jest w istocie prowizja) jest opisane prostym i zrozumiałym językiem, a więc spełnia **wymóg przejrzystości**. A spełnia go nie tylko, gdy konsument jest w stanie na podstawie treści umowy i dostarczonych przez przedsiębiorcę informacji ustalić bez trudności wysokość prowizji, ale ocenić konsekwencje ekonomiczne zawartej transakcji, czyli z łatwością ustalić, za co płaci ustaloną kwotę pieniężną. Z uwagi na to, że konsument jest stroną słabszą, wymóg przejrzystości należy rozumieć w sposób rozszerzający, to znaczy w ten sposób, że wymaga on nie tylko, aby dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, lecz by konsument ten był również w stanie ocenić, na podstawie precyzyjnych i zrozumiałych kryteriów, konsekwencje ekonomiczne dla niego. TSUE dochodzi do wniosku, że w celu dokonania oceny, czy rozpatrywane warunki dotyczące kosztów ponoszonych przez konsumenta wchodzi w zakres głównego przedmiotu umowy, do sądu odsyłającego (...) należy ustalenie, czy w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, w tym reklamy i informacji dostarczonych przez ubezpieczyciela w ramach negocjacji umowy kredytu, a także, bardziej ogólnie, wszystkich warunków umowy kredytu konsumenckiego (...), właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko z łatwością zapoznać się z kwotami należnymi tytułem opłat i prowizji (...), ale także oszacować potencjalnie dla niego istotne konsekwencje ekonomiczne. (wyrok TSUE z dnia 3 września 2020 r.C-84/19) Przedsiębiorca nie ma obowiązku przedstawienia kalkulacji kosztów, które powinna pokryć prowizja. Jednakże to, za co konsument płaci kwotę prowizji, powinno być, choćby w sposób ogólny wskazane w umowie.

Nawet gdyby w tej sprawie ocenić prowizję jako świadczenie główne, to treść umowy i informacje dostarczone konsumentowi przed zawarciem umowy nie pozwalały mu ustalić, za co płaci kwotę prowizji w wysokości 1.999,68 zł. Rozdzielenie w umowie tej kwoty na prowizję przygotowawczą i prowizję administracyjną (k.26 strona druga umowy pożyczki) niczego nie wyjaśnia. Nadal bowiem konsument nie wie, za co płaci kwotę prowizji. Tym niemniej Sąd Okręgowy konsekwentnie stoi na stanowisku, że prowizja nie stanowi świadczenia głównego w umowie o pożyczkę czy kredyt konsumencki. Takie stanowisko wyraził też Sąd Najwyższy w uchwale z 27.10.2021 r. III CZP 43/20. Sąd ten stwierdził jednoznacznie, że wynagrodzenie prowizyjne (prowizja), stanowiące wynagrodzenie z tytułu udzielenia pożyczki, przewidziane w umowie pożyczki, do której mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (jedn. tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1083 ze zm.), nie jest świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Ustawodawca nie wprowadził obowiązku wskazania w umowie bądź we wzorze umownym sposobu wyliczenia pozaodsetkowego wynagrodzenia pożyczkodawcy. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej także stwierdził, że przedsiębiorca nie jest zobowiązany do wyszczególnienia charakteru każdej usługi świadczonej w zamian za koszty, które obciążają konsumenta na podstawie postanowień umowy, takie jak „prowizja” czy „opłata przygotowawcza”. Niemniej jednak aby spełnić wymóg przejrzystości, musi zaistnieć sytuacja, w której charakter faktycznie świadczonych usług da się w sposób racjonalny zrozumieć lub wywieść z całej umowy. TSUE wywiódł,

że art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunki umowy o kredyt konsumencki, które obciążają konsumenta kosztami innymi niż spłata kapitału podstawowego i zapłata odsetek, nie są objęte wyjątkiem przewidzianym w tym przepisie, jeżeli warunki te nie określają ani charakteru tych kosztów, ani usług, za które mają stanowić wynagrodzenie, i są sformułowane w sposób, który wprowadza konsumenta w błąd co do jego obowiązków i skutków gospodarczych tych warunków, czego ustalenie należy do sądu odsyłającego. **Tak więc pozaodsetkowy koszt kredytu dla konsumenta, który na mocy przepisów krajowych jest ograniczony do określonego pułapu, może jednak prowadzić do znaczącej nierównowagi w rozumieniu orzecznictwa Trybunału, mimo że został ustalony poniżej tej górnej granicy, jeżeli świadczone w zamian usługi nie wchodziły racjonalnie w zakres świadczeń wykonanych w ramach zawarcia lub zarządzania umową o kredyt, lub gdy kwoty obciążające konsumenta z tytułu kosztów udzielenia i zarządzania pożyczką wydają się oczywiście nieproporcjonalne do kwoty pożyczki.** Do sądu krajowego należy ponadto uwzględnienie w tym aspekcie skutków innych warunków umownych w celu ustalenia, czy rzezone warunki nie powodują znaczącej nierównowagi ze szkodą dla pożyczkobiorcy. TSUE odnosząc się do art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 stwierdził, że należy interpretować go w ten sposób, że warunek umowny dotyczący pozaodsetkowych kosztów kredytu, który określa ten koszt poniżej ustawowego pułapu i który przenosi na konsumenta koszty działalności gospodarczej kredytodawcy, może powodować znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, **gdy obciąża konsumenta kosztami nieproporcjonalnymi w stosunku do świadczeń i do kwoty otrzymanego kredytu**, czego ustalenie należy do sądu odsyłającego.

TSUE zwrócił uwagę na to, że wymóg przejrzystości, o którym mowa w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, który dotyczy głównego przedmiotu umowy i relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, dotyczy także art.3 dyrektywy. Wymóg przejrzystości został bowiem sformułowany także w art. 5 tej dyrektywy, który przewiduje, że pisemne warunki umowy powinny „zawsze” być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Ustanowiony przez tę dyrektywę system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zwłaszcza jeśli chodzi o stopień poinformowania, zatem wymóg przejrzystości należy rozumieć w sposób rozszerzający, to znaczy w ten sposób, że wymaga on nie tylko, aby dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, lecz by konsument ten był również w stanie ocenić, na podstawie precyzyjnych i zrozumiałych kryteriów, konsekwencje ekonomiczne dla niego. TSUE dochodzi do wniosku, że w celu dokonania oceny, czy rozpatrywane warunki dotyczące kosztów ponoszonych przez konsumenta wchodzą w zakres głównego przedmiotu umowy, do sądu odsyłającego (...) należy ustalenie, czy w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, w tym reklamy i informacji dostarczonych przez kredytodawcę w ramach negocjacji umowy kredytu, a także, bardziej ogólnie, wszystkich warunków umowy kredytu konsumenckiego (...), właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko z łatwością zapoznać się z kwotami należnymi tytułem opłat i prowizji (...), ale także oszacować potencjalnie dla niego istotne konsekwencje ekonomiczne. (tezy 66-97 wyrok TSUE z dnia 3 września 2020 r.C-84/19)

Z umowy nie wynika, za co pozwana ma zapłacić kwotę prowizji. Wskazywanie przez powoda na etapie procesu kosztów ponoszonych przez niego, które prowizja miała rekompensować, nie jest skuteczne z uwagi na art.385<sup>2</sup> k.c. Wbrew twierdzeniu apelacji, prowizja nie może służyć pokrywaniu ryzyka działalności gospodarczej powoda, ale powinna dotyczyć w zasadzie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową, choćby wyrażonych ryczałtowo. Jeśli prowizja ma stanowić czysty zysk, powinno to z umowy wynikać, aby konsument mógł ocenić, czy nie prowadzi to do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. W apelacji powód odnosząc się do prowizji jako wynagrodzenia za udzielenie pożyczki wskazuje, że wynagrodzenie to jest w istocie skapitalizowanym oprocentowaniem pożyczki wzamian za przeniesienie na pozwanego własności kwoty pożyczki. Jeśli tak, to mamy do czynienia z obejściem przepisów o odsetkach maksymalnych, a zatem z nieważnością postanowień umowy o prowizji na podstawie art.58 1 k.c. W pozostałej części umowa jest ważna na podstawie art.58 § 3 k.c.

Przy ocenie abuzywności ostanowienia umownego dotyczącego kosztów pozaodsetkowych pożyczki konsumenckiej ich wysokość ma znaczenie, ale nie stanowi sama w sobie o tej abuzywności. Wyznaczenie bowiem miary do oceny

wielkości wynagrodzenia za udzielenie pożyczki jest trudne. Jednakże w sytuacji, gdy z umowy nie wynika, za co kwota prowizji ma zostać zapłacona, a wysokość kosztów pozaodsetkowych zostaje ustalona na poziomie w zasadzie maksymalnym wynikającym z art.36a ustawy o kredycie konsumenckim, to jasno pokazuje, że prowizja jest oderwana od kosztów pożyczki, a wyznaczona sztucznie, w pełnym oderwaniu od nich. Kwota prowizji ma maksymalizować zysk, a kryterium jej ustalenia jest jedynie maksymalny pułap wyznaczony art.36a ustawy o kredycie konsumenckim, a nie koszty obsługi pożyczki po stronie powoda.

Powód wbrew dobremu obyczajom zataił przed pozwanym, za co konkretnie jest on zobowiązany jest płacić kwotę prowizji. Nie poinformował o tym pozwanego przed zawarciem umowy choćby w sposób ogólny, bo zgodzić się trzeba, że nie miał obowiązku przedstawiania kalkulacji ani szczegółowego wyliczenia kosztów pokrywanych z prowizji. To działanie nieuczciwe i nielojalne w stosunku do konsumenta. Przez takie ukształtowanie postanowienia umownego zastrzegającego zapłatę prowizji w nieproporcjonalnej wysokości do kwoty pożyczki i bez odniesienia do konkretnych kosztów ponoszonych przez pożyczkodawcę w związku z zawartą umową, a więc bez powiązania z czynnościami powoda, za które pozwany zobowiązany został do zapłaty prowizji, powód rażąco naruszył interesy pozwanej. Doszło do nieusprawiedliwionej dysproporcji na niekorzyść pozwanej praw i obowiązków wynikających z umowy (za kwotę 2.000 zł oddaną pozwanemu do dyspozycji na cele konsumpcyjne powód uzyskiwał nie tylko kwotę odsetek kapitałowych, ale też kwotę zbliżoną do całkowitej kwoty pożyczki). To wskazuje, że owa nierównowaga na niekorzyść konsumenta jest poważna, znacząca.

Nie ma racji powód zarzucając Sądowi Rejonowemu naruszenie art.36a ustawy o kredycie konsumenckim. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 2021r. (III CZP 43/20) stwierdził, że okoliczność, że pozaodsetkowe koszty kredytu konsumenckiego nie przekraczają wysokości określonej w art. 36a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, nie wyłącza oceny, czy postanowienia określające te koszty są niedozwolone (art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c.). (podobnie SN w uchwale z 26.10.2021 r. III CZP 42/20) Ten kierunek wykładni jest zgodny z wykładnią dyrektywy 93/13 EWG (wyrok TSUE z dnia 26 marca 2020 r. w sprawie C-779/18 (...) S.A. i R. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty przeciwko (...), wyrok TSUE z dnia 3 września 2020 r. w połączonych sprawach C-84/19, C-222/19 i C 252/19, m.in. P. S.A. przeciwko QJ). Z orzeczeń tych wynika, że art. 36a KredytKonsU nie określa pozytywnie, w sposób bezwzględnie wiążący, liczby, charakteru i konkretnej wysokości kosztów składających się na pozaodsetkowe koszty kredytu, a jedynie wytycza ramy, w których postanowienia umowy kredytu konsumenckiego, określające te koszty, muszą się mieścić. Korzystając ze swobody kontraktowej, którą zapewniają te ramy, strony (w praktyce przedsiębiorca) nie mogą pomijać dodatkowych, ustawowych ograniczeń swobody kontraktowej, wynikających z art. 385<sup>(1)</sup> i n. KC. Stosowne postanowienia nie mogą kształtować ponoszonych przez kredytobiorcę- konsumenta pozaodsetkowych kosztów kredytu w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie jest więc trafne stwierdzenie zawarte w apelacji, że ustalenie pozaodsetkowych kosztów kredytu w limicie z art.36a ustawy o kredycie konsumenckim nie może zostać ocenione jako rażące naruszenie interesów konsumenta.

Mimo braku zarzutów ze strony kuratora pozwanego odnośnie abuzywności postanowień umowy o prowizji sąd miał obowiązek zbadania tego aspektu z urzędu. Badanie postanowień umowy konsumenckiej pod kątem postanowień niedozwolonych jest obowiązkiem sądu z urzędu. Orzecznictwo jest w tym temacie ustalone. (choćby wyrok TSUE z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie C-419/18 połączona ze sprawą C#483/18 - sprawa dotyczyła roszczenia opartego na wekslu gwarancyjnym, wyrok TSUE z dnia 4 czerwca 2020 r. w sprawie C-495/19 odnośnie obowiązków sądu wydającego wyrok zaoczny). Zasada kontradiktoryjności ustępuje zasadzie działania z urzędu dla zrównoważenia sytuacji stron procesu cywilnego między profesjonalistą a konsumentem. Przedsiębiorca ma przewagę w dacie zawarcia umowy i z tej przyczyny prawo daje konsumentowi instrumenty równoważące te przewagę na etapie wykonywania umowy.

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c.

Sąd Okręgowy przyznał kuratorowi pozwanego wynagrodzenie w kwocie 180 zł (40% z kwoty 450 zł) na podstawie § 1 ust.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków

poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej z dnia 9 marca 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 536) w zw. z § 2 pkt 3) i § 10 ust.1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804) tj. z dnia 3 stycznia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 265). Na podstawie art.113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściąganie kwoty wydatku kuratora od powoda, bo przegrał w postępowaniu apelacyjnym w całości.

Marcin Miczke